

PRZEGŁAD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN
WYDZIAŁU PRAJOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VIII

Warszawa, poniedziałek 18 września 1933 r.

Nr. 213

ADRES REDAKCJI: ul. Marsz. Focha 1. Telefon 545-90 wewn. Nr. 16

TREŚĆ: Sprawy polskie: Polska a Gdańsk. — Polska a Litwa. — Polska a ZSRR. — Sytuacja polityczna w Polsce. Zagadnienia ogólne: Mocarstwa a ZSRR. Sytuacja polityczna i gospodarcza w ZSRR. — Sprawa rozbrojenia. — Sytuacja międzynarodowa. Przed sesją Rady Ligi. Kandydatura Austrii. — Sytuacja polityczna w Austrii. — Sytuacja polityczna w Rumunji. — Sytuacja polityczna na Litwie. Litwa a Niemcy. — Państwa bałkańskie. — Różne.

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A GDAŃSK.

Kölnische Zeitung 17.IX. w koresp. wł. z Gdańska donosi, iż z okazji mającej nastąpić ratyfikacji układu polsko - gdańskiego, jest tutaj mowa o prawdopodobieństwie przyjazdu w tym tygodniu do Gdańska polskiego premiera, a to w odpowiedzi na wizytę w Warszawie prezesa senatu gdańskiego; w ten sposób ma być nadany uroczysty charakter podpisaniu układu.

POLSKA A LITWA.

A. B. C. z 11.IX. (nowy kowieński dziennik litewski) w artykule, poświęconym sprawie stosunków polsko - litewskich i możliwości ich uregulowania, wyraża przekonanie, że „większość mieszkańców Litwy, gdyby ich — z zapewnieniem dyskrecji — zagadnięto w tej sprawie, wypowiedziałyby się za pojednaniem z Polską, jakkolwiek znaczniejsza jeszcze większość zażądałaby zarazem zwrotu Wilna”. Wilno jednak jest — zdaniem dziennika — częścią terytorjum Polski, która nie zamierza go się wyrzec. Tymczasem więc żądanie zwrotu Wilna jest niemożliwe do spełnienia. „Wykonalne natomiast — pisze dziennik — jest pojednanie z Polską, która również tego pragnie, a od której dałoby się dzięki temu coś uzyskać. Najważniejszym z motywów, przemawiających za obraniem tej drogi, jest to, że lepszy zawsze pokój niż wojna; o Wilno zaś prowadzić będzie można walkę również po nawiązaniu z Polską stosunków oficjalnych, podobnie, jak społeczeństwo, a nawet rząd niemiecki — pomimo przyjaznych stosunków z Litwą — nie zaprzestaje walki o niemieckość kraju kłajpedzkiego i o jego powrót do Rzeszy”. W zakończeniu dziennik przypomina słowa prof. Herbacziauskasa, wypowiedziane w dniu wyjazdu z Litwy do Polski, a mianowicie, że „Litwa, wrogo do Polski ustosunkowana, nie może od niej wymagać oddania Wilna”, a pozątem, że „niepodległości Litwy i Polski zagraża wspólne niebez-

pieczeństwo ze strony Niemiec, gdyż w razie zwycięstwa Rzeszy nad Polską — Litwę czeka los Prus Wschodnich”. Dziennik uważa, że wspólność interesów łączy wszystkie państwa, które po wojnie odzyskały niepodległość, wobec czego zatargi między nimi mogą mieć charakter jedynie przejściowy. Wspólność interesów Litwy i Polski dobitnie potwierdza historia. Litwa i Polska miały wspólne interesy nawet z Rosją i Węgrami, lecz z Niemcami Litwa nie miała ich nigdy. Najpomyślniejszy zaś rozwój zapewnia państwu ściśle wykonywanie przez nie zadań podyktowanych biegiem wypadków historycznych.

A. B. C. z 13.IX., głosząc w d. c. potrzebę nawiązania z Polską normalnych stosunków, podkreśla, że przemawiają za tem również względy gospodarcze. Nawiązanie stosunków gospodarczych byłoby — pisze dziennik — korzystne zarówno dla Polski, jak i dla Litwy. Dla Polski dlatego, że wzrosłoby znacznie gospodarcze Wileńszczyzny, a pozątem Polska zyskałaby otwarcie spławu drzewa Niemnem; dla Litwy zaś porozumienie z Polską oznaczało zwiększenie obrotu w porcie kłajpedzkim, a pozątem zwiększenie tranzytu. Na dowód tego, jak bardzo silnie daje się odczuwać na Litwie brak normalnych stosunków handlowych z Polską, dziennik przytacza, że „nawet w obecnych warunkach, pomimo wysokich ceł, przedostają się do Litwy przez Gdańsk i w drodze kontrabandy znaczne ilości towarów polskich, na czem zarabia transport niemiecki”. Dziennik zaznacza jeszcze, że kolej Grodno — Wilno — Dynaburg byłaby dla Litwy wielce korzystną, lecz przez zachowanie swego uporu — Litwa nie zdoła jej uzyskać, a również wątpić należy, by dało się tego dokonać siłą zbrojną nawet przy najbardziej sprzyjających okolicznościach. W zakończeniu dziennik podkreśla, że nie należy stawiać przeszkód bliższym stosunkom ludności Wileńszczyzny z ludnością niepodległej Litwy, a to dlatego, że w obecnych warunkach Litwa

PRACOWNIA PRASY ZAGRAZNIENIA

WARSZAWA, 1952 R.

MINISTERSTWO OBRONY

WARSZAWA, 1952 R.

WARSZAWA, 1952 R.

WARSZAWA, 1952 R.

WARSZAWA, 1952 R.

może osiągnąć większe zbliżenie z ludnością Wileńszczyzny jedynie w drodze stworzenia większych możliwości rozkwitu gospodarczego kraju wileńskiego i przez pociągnięcie ku sobie tego kraju wyższym poziomem kultury litewskiej.

POLSKA A ZSRR.

Izwiestja 16.IX. w depeszy z Warszawy przedrukują obszernie ustępy z odpowiedzi min. Miedzińskiego w „Gazecie Polskiej” na artykuł Radka w sprawie odczytu Sapiehy. Korespondent „Tass’a” dodaje, że Pat rozesłał streszczenie tego artykułu za granicę.

Prasa sowiecka 16.IX. donosi bez komentarzy o ratyfikowaniu przez Prezydenta Rzeczypospolitej

konwencji londyńskiej w sprawie określenia na-
pastnika.

Izwiestja 16.IX. zamieszczają oświadczenie sekretarza poselstwa polskiego w Moskwie, Zabięły, wyrażające w imieniu poselstwa i społeczeństwa polskiego wdzięczność za pomoc i współczucie, okazane przez władze i ludność republiki czuwaszkiej z powodu katastrofy lotników polskich.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Neue Zürcher 14.IX. w koresp. wł. z Warszawy donosi o demonstracjach ukraińskich, jakie odbyły się w Poczajowie przeciwko działalności rusefikatorskiej kleru prawosławnego.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W ZSRR.

Izwiestja 15.IX. zamieszczają oświadczenie min. Cota, udzielone korespondentowi „Izwestij” w czasie jego pobytu w Kijowie. Byliśmy wzruszeni — oświadczył Cot — serdecznym przyjęciem, które nam zgótowano. Z radością powitaliśmy przedstawicieli armji czerwonej, która cieszy się wielkim autorytetem i której dyscyplina i organizacja godne są uznania.

Izwiestja 15.IX., omawiając artykuł „Boersen Ztg.”, który podkreśla niebezpieczeństwo sowieckie i dowodzi, że francuska polityka zbliżenia z ZSRR. jest szkodliwą dla Francji, — stwierdza, że Niemcy stale uprawiają politykę szantażu. Tak więc w swoim czasie burżuazja niemiecka groziła koalicji — a w pierwszym rządzie Francji — sojuszem z zarzą wschodnią, a jednocześnie przez swoich Rechbergów składała oferty na podjęcie walki z rosyjską rewolucją za odpowiednią zapłatą. Narodowi socjaliści rzucili hasło wojny krzyżowej z ZSRR., ale gdy doszli do władzy oświadczyli, że chcą żyć w pokoju ze wschodnimi poganami. Tymczasem Niemcy obrażają się, gdy im się wskazuje, że nie można żyć jednocześnie w przyjaźni z wielkim państwem i szcuć przeciwko niemu inne kraje.

L’Echo de Paris 17.IX. (w art. Pertinax’a) podkreśla zły stan polityczny i ekonomiczny, w jakim znajduje się obecnie Rosja. Nazewnątrz Rosja czuje się słabą i stąd jej bierna polityka wobec Japonji, stąd jej zgoda na sprzedaż wschodnio - chińskiej kolei żelaznej, stąd też liczne pakti nieagresji, zawarte w ostatnich czasach z sąsiadami. Wewnątrz kraju — zarówno w ciężkim jak i lekkim przemyśle odbywają się gromadne redukcje robotników; koleje żelazne i linje komunikacyjne coraz bardziej upadają. Nawiązując do podróży Herriot’a do ZSRR., z której wrócił on podobno z projektem konwencji wojskowej, lotniczej, ekonomicznej oraz z planem pożyczki, autor artykułu pisze:

„Rosja sowiecka pragnie pokoju, gdyż jest wyczerpana. Gdyby powróciła do zdrowia, podjęłaby znów walkę przeciw państwu kapitalistycznym i dlatego wszelkie z nią długoterminowe umowy wypadną zawsze na niekorzyść strony, zaciągającej zobowiązania”. z

Lietuvos Aidas 15.IX. w art. wst., omawiającym zbliżenie francusko - sowieckie, wypowiada pogląd, że przyczyn tego zbliżenia należy szukać w dojściu do władzy w Niemczech rządów Hitlera oraz w ekspansji imperjalizmu japońskiego na Dal. Wschodzie. „Podobnie zresztą, jak to było przed wojną, kiedy to Francuzi i Rosjanie zawarli sojusz przeciwko Niemcom kajzera; obecnie dążenia hitlerowców, zmierzające do ożywienia w Niemczech ducha przedwojennego, są przyczyną wywołującą zbliżenie ku sobie Francji i ZSRR.”

SPRAWA ROZBROJENIA.

Frankfurter Zeitung 17.IX. zamieszcza art. red. p. n. „Kontrolle oder Abrüstung” w którym twierdzi, iż problemat rozbrojeniowy po półtorarocznych debatach w Genewie — a nawet sześcioletnich w przygotowawczych komisjach — doprowadził tylko do postawienia obecnie pytania: „Kontrola czy rozbrojenie”? Dziennik pisze w d. c.: W Paryżu odbywają się obecnie narady, które mają stanowić przygotowanie do wznowienia genewskich konferencji; w naradach mają wziąć udział drugi delegat angielski w Genewie Eden i amerykański, Norman Davis, z tego można wnioskować, że narady paryskie będą posiadały wielkie znaczenie, ponieważ chodzi o punkt zwrotny, mający rozstrzygnąć, jakie są jeszcze szanse pozytywnych rezultatów w Genewie. Nie można sobie wyobrazić, ażeby już w Paryżu były zawarte jakieś wiążące układy, lecz jest prawdopodobne ułożenie wspólnej linii postępowania.

Dziennik stwierdza, iż niemożna zaprzeczyć, że konferencja genewska zbierze się w nastroju bardzo ciężkim, dlatego nader celowe było przemówienie Neuratha do przedstawicieli zagranicznej prasy w Berlinie. „Przemówienie to — pisze dziennik — brzmiało wyraźnie i pojednawczo. Neurath oświadczył, iż należy odrzucić na bok wszelkie zastrzeżenia i zarzuty w zakresie rozbrojenia, a przystąpić do niego realnie”.

„Frankfurter Zeitung” zaznacza dalej, iż wewnętrzny przewrót w Niemczech był wyzyskiwany w tym celu, ażeby rozbrojenie powstrzymać, lecz również wyzyskiwano go i w innych wielkich politycznych sprawach. Neurath w swem przemówieniu postawił przedewszystkiem sprawę austriacką i wypowiedział się o niej w sposób bardzo pojednawczy.

Popolo d'Italia z 16.IX. podaje dłuższe streszczenie mowy Neuratha, wysuwając na pierwszy plan słowa uznania, poświęcone Mussoliniemu.

La Tribuna 16.IX. w art. Rob. Forges Davanzati ostro krytykuje francuski projekt kontroli, twierdząc, że — w dziedzinie rozbrojenia — jest to argument pozbawiony treści. Na dowód przytacza autor artykuł w „Le Temps”, z którego wynika, że kontrola sama nie jest wystarczająca, potrzebne są jeszcze specjalne warunki, aby była ona skuteczna i by można było mieć do niej zaufanie.

SYTUACJA MIĘDZYNARODOWA. PRZED SESJĄ RADY LIGI. KANDYDATURA AUSTRJI.

Le Quotidien 16.IX. w art. wst. podkreśla istnienie zbyt wielkiej ilości sprzecznych z sobą traktatów. Francja zawarła traktat z Sowiecami, które ze swej strony odnowiły traktat z Niemcami oraz zawarły traktat z Włochami, mogącymi się znaleźć w obozie przeciwnym Francji. Dalej Francja, będąc związana z Polską i Jugosławją, zawarła pakt z Niemcami i Włochami, dla których — „bêtes noires” są właśnie Polska i Jugosławja. Polityka zawierania możliwie wielkiej ilości traktatów dla zagwarantowania pokoju o wiele prościej — zdaniem autora — doszłaby do celu, jeśliby nadać właśnie Lidze Narodów należną siłę i autorytet, któremi rozporządzają poszczególne aljanse.

Liczne dzienniki francuskie z 16.IX. zamieszczają notatki w sprawie kandydatury Austrii do Ligi Narodów. „La République” informuje z Genewy, iż trzy miejsca w Radzie, mające się zwolnić w końcu miesiąca, należą obecnie do Guatemali, Irlandji i Norwegji. Każde z tych państw reprezentuje inną grupę polityczną i etniczną i posiada kandydatów, starających się o zastępstwo. A więc o miejsce Guatemali starać się będzie jedno z państw Ameryki łacińskiej, o miejsce Irlandji — jedno z dominjów brytyjskich, wreszcie kraje skandynawskie chciałyby zastąpić Norwegję przez Danję. Portugalia wysunęła projekt utworzenia 15-ego miejsca dla państw nie reprezentujących żadnej grupy etnicznej, i sama kandyduje. Temniemniej starania, poczynione przez rząd austriacki w Londynie, Paryżu i Rzymie, zostały przyjęte dość przychylnie, bez żadnych jednak zobowiązań ze strony rządów tych stolic.

Nation Belge 16.IX, mówiąc o dążeniu Austrii do uzyskania miejsca w Radzie Ligi, zauważa, że istnieją — szczególnie wśród państw demokratycznych — pewne trudności, wywołane ostatnią mową Dollfussa“.

Popolo d'Italia 16.IX. w depeszy genewskiej twierdzi, że pogłoski, iż tą sprawą zajmuje się Londyn, Rzym i Paryż, pochodzą z kół Ligi, gdzie ostatnio sondowano teren na ten temat. Ewentualność wyboru Austrii w kołach Ligi uważana jest za fakt, który posiadałby wielki walor moralny dla niepodległości tego kraju.

Universul 15.IX. w art. wst. pisze, że liberalizm i parlamentaryzm już się przeżyły; żywotność zachował tylko nacjonalizm. Dlatego to Włochy i Niemcy, rządzone dyktaturą nacjonalizmu, obudziły uspione siły narodu i osiągają widoczne wyniki, podczas gdy państwa, opierające się na mglistych hasłach międzynarodowych, upadają.

SYTUACJA POLITYCZNA W AUSTRJI.

La République 16.IX. w art. Pierre Dominique'a p. n. „Między Scyllą a Charybdą” omawia obecną sytuację Austrii, która lawiruje między wpływem hitlerizmu a faszyzmu. Autor nawiązuje do art. Leona Blum'a, który oburza się na bezczynność rządów demokratycznych wobec niebezpieczeństwa, jakie grozi parlamentaryzmowi austriackiemu. Blum pisze: „Wraz z ustrojem faszystowskim wpada Austria pod protektorjat Włoch. Skutki tego dla Europy są wyraźne. Mussolini zbliży Austrię z jednej strony do Węgier, z drugiej strony do Niemiec i powstanie nowe trójprzymierze, na czele którego zamiast Bismarck'a będzie stał Mussolini. Czyż kraje „demokratyczne”, dodaje Leon Blum, przyczynią się do tego, by Europa ponownie stała się taką, jaką była w 1914 r.? W odpowiedzi na to Pierre Dominique pisze: „Państwa zachodnie nie mają powodu specjalnie bronić Austrię przed „zamachem stanu” Dollfussa, z chwilą kiedy nie wystąpiły przeciw dyktatorom Lenina, Mussoliniego, Hitlera, Horthy'ego i Piłsudskiego. Wszak dla uratowania socjalizmu nie będziemy prowadzili wojny z całą Europą“.

La Tribuna 14.IX. w art. p. n. „Jedyna droga” stwierdza, że program Dollfussa potwierdził, jak błędnymi były zapatrywania tych, którzy uważali, że zagadnienia Europy Centralnej łącznie z podporządkowaniem Austrii i Węgier powinno być oddane w ręce Małej Ententy, a ponadto byli zdania, że niepodległość Austrii jest tylko opozycją przeciw Anschlussowi i pomysłem nadającym się do wymyślenia i prowokowania Niemiec hitlerowskich. Te dwa błędy zwalczała polityka włoska twierdząc, że niepodległość Austrii powinna być zdecydowana w Wiedniu przy poparciu zainteresowanych mocarstw. Przy dotychczasowym systemie Austria nie mogłaby utrzymać swej niepodległości, obecna droga — jest jedyna w tym względzie. To też wielką jest winą socjaldemokracji międzynarodowej, która osłabiała tę niepodległość popierając będącą za Anschlusssem socjaldemokrację austriacką. Wielką też odpowiedzialność za te przeszkody i rezerwę spada na kuluary francuskiego ministra spraw zagranicznych, Boncoura, którego wpływ sięgał w ośrodki Labour party i liberałów w Londynie. Nie zdawano sobie bowiem sprawy, że socjaldemokracja wiedeńska ma ścisłe kontakty z berlińską włącznie aż do planów Anschlussu. Teraz na chłodno znów rozpoczyna się atak na Berlin hitlerowski, chociaż przyznaje się z drugiej strony przez zaciśnięte zęby, że droga, jaką obrał Dollfuss, jest jedyna.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 14.IX, donosi, że b. min. Mihalache w mowie do młodzieży narodo - włościańskiej pod-

kreślał konieczność dewaluacji pieniądza rumuńskiego. Wobec tego, że ze stanowiskiem jego solidaryzuje się znaczna grupa posłów tego stronnictwa, oraz wobec tego, że inny znów odłam stronnictwa narodowego występuje przeciw rządowi Vaida-Voevod'a, dziennik zapytuje: „Na jakim stronnictwie ten rząd właściwie się opiera?”.

Cuvantul 16.IX. w art. wst. stwierdza, że działalność b. ministrów Maniu i Mihalache niezgodna jest z kierunkiem rządu Vaida Vojevod'a; dziennik nie uważa tego jednak za podstawę, wystarczającą do usunięcia rządu.

Cuvantul 16.IX. donosi, że grupa studentów rumuńskich w Genewie domaga się rewizji układów pokojowych. Źródło tej akcji widzi dziennik w pływach komunistycznych, jakie działają w tej grupie; dziennik wyraża jednak zdziwienie z tego powodu, że studenci otrzymują zasiłki finansowe z konsulatu rumuńskiego.

Dreptatea 13.IX. donosi, że liberali obozu Duca, widząc niemożliwość pogodzenia się z odłamem Brațianu, usiłują zjednoczyć przeciw rządowi całą opozycję.

SYTUACJA POLITYCZNA NA LITWIE. LITWA A NIEMCY.

Germania 17.IX. zamieszcza koresp. z Kłajpedy p. n. „Neuer Rechtsbruch in Memelland” wiadomość o wejściu w życie nowej organizacji sądownictwa na Litwie jak również i na obszarze Kłajpedy. Dziennik zaznacza, iż w Kłajpedzie uważają to zarządzenie za poważne naruszenie konwencji kłajpedzkiej.

Lietuvos Žinios 15.IX. informują p. n. „Nowa akcja niemiecka przeciwko Litwie”, że Niemcy zamierzają wystosować pod adresem państw - sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej memorjał, w którym mają zażądać wpłynięcia na rząd litewski w kierunku odwołania ostatnio wydanej ustawy o sądownictwie, niekorzystnej dla ludności niemieckiej kraju kłajpedzkiego. Dziennik podkreśla, że nowa ta przeciwlitewska akcja Niemiec jest zgoła niedopuszczalnym wtrącaniem się Rzeszy w wewnętrzne sprawy Litwy; dziennik dowodzi, iż Niemcy nie wyrzekły się myśli oderwania od Litwy kraju kłajpedzkiego.

Lietuvos Žinios 16.IX. donoszą na czołowym miejscu o podjęciu przez Niemcy w łonie państw - sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej energicznej akcji przeciwko Litwie. Dziennik podkreśla, że Litwa postanowiła bronić swych praw do obszaru kłajpedz-

kiego w sposób stanowczy i w tym celu na czele delegacji litewskiej, udającej się na wrześniowe posiedzenie Ligi Nar., stanęli min. Zaunius i prof. Roemeris.

Lietuvos Žinios 16.IX. informują na czele numeru, że litewskie władze sądowe zainteresowały się ostatnio wydaną w Paryżu przez prof. Woldemarasa książką p. t. „La Lithuanie et ses problèmes. Tome I. Lithuanie et l'Allemagne”, która doznała ostrego potępienia w litewskiej prasie rządowej (por. „Przeгляд Prasy Zagr.” Nr. 212). Prokuratura litewska bada obecnie kwestję, czy wydanie tej książki przez prof. Woldemarasa nie ma cech zdrady państwa.

Sieгодня 16.IX. donosi z Kowna, że spodziewać się należy, że Niemcy wystąpią w Genewie ze skargą przeciwko Litwie za rzekome naruszenie konwencji kłajpedzkiej przez wprowadzenie w życie nowego dekretu o organizacji sądownictwa. W przewidywaniu tego kroku ze strony Niemiec rząd litewski zamierza wysłać do Genewy swego męża zaufania prof. Roemerisa, rektora uniwersytetu kowieńskiego.

PAŃSTWA BAŁKAŃSKIE.

Cuvantul 15.IX. stwierdza z uznaniem, że Turcja dzisiejsza dała dowody umiejętności rządzenia się wewnątrz oraz celowości w jej polityce zagranicznej.

RÓŻNE.

Izwiestja 15.IX. poświęcają artykuł sytuacji finansowej Japonji w związku z rosnącym tam ciężarem zbrojeń. Położenie finansowe kraju jest tak ciężkie, że nawet przywódca nowej partji faszystowskiej Adaci zmuszony był przyznać, że wzrost wydatków wojennych przewyższa możliwości gospodarcze Japonji. Kontynuowanie polityki pokrywania deficytu drogą pożyczek wewnętrznych, których suma sięga 8 miliardów jen, oznacza dalszą inflację i zupełną dezorganizację finansowego rynku Japonji.

Neue Freie Presse 13.IX. w art. p. n. „Die Ukrainer und die Befreiung Wiens” podaje wiadomość o wydaniu przez Wykonawczy Komitet Zw. Ukraiń. w Austrii broszury dr. O. Hryzaja, w której, jak twierdzi dziennik, pierwszy raz w języku niemieckim na zasadzie wiarogodnych źródeł historycznych zaznaczono, jak wielką rolę odegrali Ukraińcy w odsieczy wiedeńskiej i że większa część kawalerji polskiej miała się składać z kozaków ukraińskich.

Prasa włoska podaje w krótkich telegramach wiadomość o katastrofie pułk. Filipowicza i Lewoniewskiego.

